

Szanowni Państwo, Pracownicy i Studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

W tym numerze - Jacek Wysocki przedstawia prawdopodobne scenariusze przebiegu epidemii koronawirusa, a Tomek Kotwicki, z felietoniarskim zacięciem, rysuje codzienność w Szpitalu Ortopedycznym, który nie stoi na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem, ale w trudnych warunkach epidemii wykonuje swoją ważną pracę. W następnym numerze napiszemy o tych, którzy są w centrum walki z koronawirusem - pracownikach Kliniki Chorób Zakaźnych. Michał Nowicki przypomina o codziennej pracy naukowej, a Tomka Banasiewicz poprosiłem, aby napisał dwa słowa o swoich fantastycznych filmikach edukacyjnych dla młodzieży na YouTube. Wszystkich, którzy chcą podzielić się z nami w UMP informacjami, poradami, refleksjami czasu epidemii zachęcamy do nadsyłania krótkich tekstów do Michała Nowickiego.

Rektor UMP, Andrzej Tykarski



Dziennik stanu epidemii koronawirusa
Uniwersytetu Medycznego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Nr 03

2 kwietnia 2020 r.

Scenariusze epidemii koronawirusa

Najlepszym wskaźnikiem obrazującym tempo rozwoju epidemii jest iloraz liczby przypadków skumulowanych (zsumowanych) od początku epidemii w danym kraju do liczby dni, które upłynęły od wykrycia pierwszego przypadku. Na razie wskaźnik ten systematycznie w Polsce rośnie, co oznacza, że epidemia w naszym kraju przyspiesza i rozwija się.

A więc **pierwszy** (optymistyczny) **scenariusz**, zakładający, że tempo wzrostu liczby nowych przypadków wyraźnie zwolni po zamknięciu szkół i uczelni, nie sprawdził się. Czy zatem warto było zamykać te placówki? Moim zdaniem tak, gdyż przecięto możliwość szerzenia się epidemii w środowisku dzieci i młodzieży, a ponadto zredukowano liczbę przypadków innych chorób szerzących się drogą kropelkową.

Przed nami **drugi scenariusz** – ograniczenie kontaktów społecznych. Czy jednak Polacy naprawdę pozostaną w domach? Jeśli uda się skutecznie przeciąć drogi szerzenia się zakażenia, to powinniśmy dostrzec skutki za ok. 2 tygodnie. Pamiętajmy jednak, że wielu faktów istotnych dla prognozowania rozwoju wydarzeń nie znamy. Nie wiemy, jaki odsetek zakażeń przebiega skąpo- lub bezobjawowo, jaka jest rola dzieci w transmisji wirusa lub jak długo mogą zakażać ozdrowieńcy. Nie wiemy również, czy ozdrowieńcy mogą zachorować ponownie.

Możliwy jest także **scenariusz pesymistyczny** - epidemii uda się istotnie ograniczyć latem, ale jesienią lub zimą nastąpi kolejne uderzenie. Ten scenariusz przyjmijmy jednak na razie za mało prawdopodobny.

Jacek Wysocki

Szpital Wiktora Degi w dobie epidemii

Krótki raport piszę w *prima aprilis*. Ale tu nikomu nie zbiera się na żarty.

Za nami kolejny tydzień walki z wirusem. Sukces tygodnia – nie wpuściliśmy go do szpitala. Barykadujemy wejścia – mierniki temperatury, przepustki, w poczekalni oddalone od siebie krzesła. Mniej personelu. Nie wszyscy wytrzymują ciśnienie chwili. Trzeba zrozumieć. Tym więcej uznania dla tych, co pracują. Na każdym szpitalnym stanowisku. Bohaterowie naszej codzienności. Środki ochrony jeszcze są, szpital na czas zrobił zakupy.

Każdego dnia wiele doznań pozytywnych. Pacjenci wdzięczni za opiekę, wymieniamy uśmiechy. Poczucie bliskości, mimo, że na dystans. Dzieci nadal bardziej boją się igły lub zmiany opatrunku niż niewidzialnego wroga. Starsi pacjenci zawieszani wzrokiem na twarzy lekarza, szukają w niej otuchy. Pielęgniarki, fizjoterapeuci, instrumentarzystki - wielki profesjonalizm. Pod maską opanowania niepokój o siebie, o bliskich. I wielka wola wytrwania. Wspólnie udajemy normalność. Sił musi wystarczyć na długo, to nie sprint, to maraton. Charaktery się sprawdzają, cechy wyostrajają. A ręce coraz czystsze, zachowania wchodzą w nawyk. I wiosna za progiem. Dajemy radę.

Tomek Kotwicki

Jak wykorzystać czas koronaferii dla ewaluacji nauki w naszej Uczelni?

Wielu z nas ma w chwili obecnej obowiązki, które nie pozwalają na podjęcie jakichkolwiek innych czynności. Ale dla części z nas nagle pojawiły się wolne godziny. Jak wykorzystać ten czas dla nauki? Najprościej - uporządkować swój **profil ORCID**. A w szczególności powiązać swój profil ORCID z Polską Bibliografią Naukową. Szczegóły w WISUS P - Aktualności.

Spróbujmy również przygotować w czasie przymusowych koronaferii jedną lub dwie publikacje. Z pewnością wielu z nas ma wyniki, których zwyczajnie wcześniej nie miał czasu opracować.

Michał Nowicki

Epidemia koronawirusa okiem rodzica

Wszyscy mierzmy się dziś z nowym problemem. Wokół nas sporo rzadko wcześniej używanych słów, jak pandemia, kwarantanna, epidemia. Wśród tych najbardziej ostatnio popularnych słów przewija się też śmierć, zgon, umieralność. Słowa wywołujące z pewnością niepokój nie tylko w nas, ale również u naszych dzieci.

Mimo natłoku zajęć i obowiązków musimy znaleźć czas, aby rozmawiać z dziećmi o tym, co dzieje się wokół nas. Wyjaśniać, nie straszyć. Rzetelnie informować, by informacja była dla nich jasna i zrozumiała, ale też prawdziwa. Tak właśnie w rozmowie z moimi synami narodził się pomysł, by przełożyć język spraw trudnych na chwilę wspólnej zabawy z klockami LEGO, w trakcie której można wyjaśnić ważne obecnie pojęcia, wytłumaczyć o co chodzi z tym koronawirusem, odpornością, zdrowiem, spowalnianiem. Okazało się, że to świetna zabawa dla wszystkich, połączona z kręceniem [filmu](#), wspólnie spędzonym czasem, co też bardzo ważne. Cieszę się razem z nimi, jeśli ten przekaz może komuś służyć.

Tomek Banasiewicz

Darczyńcy zmagają UMP z epidemią koronawirusa

Zakup środków ochrony osobistej był możliwy dzięki darowiznom **Towarzystwa Ubezpieczeń i Asekuracji Warta SA** (17 000 zł) oraz **Uniwersyteckiego Centrum Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego** (1400 zł). Natomiast przedsiębiorstwo **SESCO** (przedstawiciel Air For Life) użyczył ULKa profesjonalny oczyszczacz powietrza (o wartości około 10 tys. zł).